

## "KAŻDY ŻOŁNIERZ MUSI UMIEĆ SIĘ BIĆ". GEN. GROMADZIŃSKI O SPORTACH WALKI W WOJSKU [SKANER DEFENCE24]

- *Walka w bliskim kontakcie powinna stać się w wojsku sportem masowym* - uważa dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej gen. dyw. Jarosław Gromadziński. Jego zdaniem najlepiej, by elementy walki wręcz były ćwiczone na każdym zajęciach. - *Każdy żołnierz musi umieć strzelać i każdy żołnierz musi umieć się bić* - powiedział generał w programie SKANER Defence24.pl.

Gromadziński do połowy 2018 roku dowodził 15 Brygadą Zmechanizowaną w Giżycku, która w Wojsku Polskim wyróżnia się intensywną promocją sportów walki. - *Jestem zwolennikiem tego, by walka w bliskim kontakcie stała się sportem masowym, który powinien się opierać na rywalizacji na wszystkich poziomach: batalionu, brygady, dywizji aż do zawodów centralnych* - powiedział generał.

**Czytaj też:** ["Potrzebujemy więcej żołnierzy na północ od przesmyku suwalskiego". Estoński głównodowodzący dla Defence24.pl \[WYWIAD\]](#)

Zdaniem Gromadzińskiego w Wojsku Polskim powinna zostać zbudowana na tyle liczna kadra instruktorów, by byli oni blisko żołnierzy, najlepiej w każdym plutonie. Do tego potrzeba podoficerów wyspecjalizowanych jako instruktorzy walki wręcz oraz oficerów w pionach szkolenia brygad odpowiedzialnych za tego typu zajęcia - uważa dowódca 18 DZ.

*To musi być sport powszechny, masowy. Każdy żołnierz musi umieć strzelać i każdy żołnierz musi umieć się bić.*

*dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej gen. dyw. Jarosław Gromadziński*

W rozmowie z Defence24.pl (nagranej jeszcze przed awansem do stopnia generała dywizji) Gromadziński opowiada o tym, jak udało się upowszechnić sporty walki w 15 Brygadzie Zmechanizowanej. Potrzebna była do tego inicjatywa podwładnych i rywalizacja między pododdziałami. Zajęcia z walki w bliskim kontakcie były organizowane w ten sposób, by żołnierze mieli z nimi styczność kilka razy w tygodniu, zarówno podczas porannego rozruchu, jak i popołudniami. - *Na wszystkich zajęciach były organizowane punkty z walką wręcz. Nie tylko gołymi rękoma, ale z wykorzystaniem karabinków, noży, łopatek - tego, co żołnierz ma na polu walki* - powiedział gen. Gromadziński.

**Czytaj też:** ["Sporty walki najlepiej wpisują się w zawód żołnierza". Płk Głuszcak o kulisach "Projektu Wojownik" \[SKANER Defence24\]](#)